

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 marca 2015r. B. M. domagał się zasądzenia od (...) Company spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 44.000 zł tytułem niewypłaconych mu ryczałtów za noclegi za okres od 1 marca 2012r. do 14 listopada 2013r. lipca 2011 r. (po 2.000 zł za każdy miesiąc) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 –go następnego miesiąca względem zaległego, a ponadto zasądzenia na rzecz powoda od pozwanej spółki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że powód był zatrudniony w pozwanej spółce na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy w transporcie międzynarodowym. W ramach zatrudnienia wykonywał zadania służbowe poza siedzibą pozwanego i poza granicami kraju. Nie otrzymywał wymaganego przepisem art. 77 (5) k.p. ryczałtu za noclegi, nie miał zapewnionego odpowiedniego i bezpłatnego noclegu w hotelu bądź w innym miejscu, w którym warunki socjalne zbliżone byłyby do tych panujących w hotelu bądź w motelu.

Nakazem zapłaty wydanym przez Sąd w postępowaniu upominawczym w dniu 21 maja 2015r. nakazano pozwanej spółce wypłacić powodowi żadaną przez niego kwotę.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana spółka wskazała, iż uiszcza na rzecz powoda wszelkie należne mu kwoty. Kwestie należności związanych z odbywaniem podróży służbowych kierowcom została uregulowana przez pozwaną w regulaminie wynagrodzenia w sposób odmienny niż w przepisach rozporządzenia Ministra pracy. Strony zgodnie uznały, że wypłacana na podstawie regulaminu wynagradzania kwota ekwiwalentu za każdy dzień podróży służbowej pokrywa w całości koszt tej podróży, w tym koszty noclegów. Wszelkie samochody pozwanej wyposażone są przy tym w pełnowymiarowe łóżka, ogrzewanie postojowe, klimatyzację, półki. Na wypłacane kwoty składało się wynagrodzenie zasadnicze oraz diety. Pozwana zapewniła więc powodowi warunki umożliwiające właściwą regenerację sił. Pozwana podniosła także, że powód nie przedłożył żadnego wyliczenia dochodzonego roszczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

B. M. był zatrudniony w (...) Company spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od dnia 1 marca 2008r. do 14 listopada 2013r. na podstawie początkowo umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2012r., a następnie od 1 stycznia 2013r. na podstawie umowy na czas nieokreślony. Zatrudniony był w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku kierowcy, za wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 9 zł za godzinę. Umowy o pracę nie przewidywały innych świadczeń.

Niesporne, a nadto dowód: świadectwa pracy – k. 15/B i k. 1C akt osobowych powoda, umowa o pracę z dnia 31.12.2008r. – k. 13B akt osobowych powoda, umowa o pracę z dnia 1.01.2013r. – k. 16/B akt osobowych powoda

W siedzibie spółki w S. znajdowała się tablica ogłoszeń.

Niesporne, a nadto dowód: zeznania świadka M. L. – k. 147-149, zeznania świadka A. U. – k. 173-175, przesłuchanie powoda B. M. – k. 132-133 w zw. z k. 149-150, przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej C. S. – k. 133-135 w zw. z k. 150

W spółce od 90- tych lat obowiązuje Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania. Pracownicy o tym fakcie są informowani w momencie zatrudnienia. Regulamin jest dostępny dla kierowców w dziale technicznym. Zmiany dotyczące ww. regulaminów podane są do wiadomości pracowników przez wywieszanie informacji wraz z tekstem

zmian na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółki, w której bywają także kierowcy. Na tablicy ogłoszeń wywieszony jest też pełen tekst tych regulaminów, o czym pracownicy są informowani w momencie zatrudnienia.

Dowód: Regulamin wynagradzania wraz z załącznikami – k. 105-112, zeznania świadka M. L. – k. 147-149, częściowo zeznania świadka A. U. – k. 173-175, przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej C. S. – k. 133-135 w zw. z k. 150

B. M. nie podpisywał oświadczenia o zapoznaniu się z Regulaminem pracy i Regulaminem wynagradzania.

Dowód: dokumentacja w aktach osobowych powoda cz. B

Zgodnie z § 12 ust. 3 Regulaminu wynagradzania – pracownikom zatrudnionym na stanowisku kierowcy wypłaca się diety z tytułu podróży oraz zwrot kosztów w wysokości określonej w Załączniku nr 1.

Zgodnie z Załącznikiem nr 1 do Regulaminu Wynagradzania wydanym na 2010r. – ekwiwalent na pokrycie kosztów podróży służbowej dla pracowników zatrudnionych w charakterze kierowców w roku 2010 pracodawca wypłaca ekwiwalent na pokrycie kosztów pobytu w kraju w kwocie 23 PLN, a na pokrycie kosztów pobytu za granicą w wysokości od 40 Euro, w szczególnie uzasadnionych wypadkach pracodawca może podnieść ekwiwalent na pokrycie kosztów pobytu za granicą do 42 Euro.

W części II Załącznika nr 1 dotyczącej zwrotu kosztów noclegów z tytułu podróży służbowej, uregulowano, że z tytułu podróży, odbywanej w terminie i państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi nie zatrudnionemu na stanowisku kierowcy przysługuje zwrot poniesionych kosztów noclegu. Powyższego nie stosuje się, jeżeli pracodawca zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg. Pracownikom przebywającym w podróży służbowej w charakterze kierowców pracodawca zapewnia zaś bezpłatny nocleg w odpowiednio przystosowanej kabinie samochodowej.

Zgodnie z kolejnym Załącznikiem nr 1 do Regulaminu Wynagradzania (cz. I pkt 2) – w przypadku nieogłoszenia zarządzenia na dany rok kalendarzowy obowiązuje zarządzenie z roku ubiegłego.

W myśl Zarządzenia z dnia 28 stycznia 2013r., stanowiącego integralną część Regulaminu wynagradzania, wprowadzonego odnośnie należności za podróże służbowe za rok 2013, ekwiwalent na utrzymanie kosztów pobytu za granicą, w tym, kosztów wyżywienia i noclegu zostaje ustalony dla wszystkich kierowców w równej wysokości odpowiadającej 40 Euro za każdy dzień pobytu poza granicami kraju, z tym zastrzeżeniem, iż w krajach: Słowacja, Czechy, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Litwa dzienna wysokość ekwiwalentu wynosi 57,50 zł. W szczególnie uzasadnionych wypadkach pracodawca może podnieść ekwiwalent na utrzymanie kosztów pobytu za granicą do 52 Euro. Ekwiwalent z tytułu kosztów podróży służbowej w kraju wynosi zaś 30 zł.

Dowód: Regulamin wynagradzania wraz z załącznikami – k. 105-112

Pracodawca – poza wynagrodzeniem zasadniczym w kwocie 9 zł za godzinę, naliczał i wypłacał B. M. diety z tytułu podróży służbowych, co było wpisywane na listy płac pod pozycją „Inne wypłaty”. Wynagrodzenie i diety pracownik otrzymywał przelewem na rachunek bankowy, w którym każdorazowo jako tytuł wpisywano „wynagrodzenie plus delegacje”.

Dowód: przesłuchanie powoda B. M. – k. 132-133 w zw. z k. 149-150, listy płac – koperta k. 87, częściowo przesłuchanie prezesa zarządu pozwanej C. S. – k. 133-135 w zw. z k. 150, potwierdzenia przelewów – k. 88-99

Przebieg swoich podróży służbowych (miasto wyjazdu i przyjazdu do klienta, datę (godzinę) B. M. wpisywał do wydawanych mu na piśmie Poleceń wyjazdu służbowego, które po zakończeniu podróży oddawał pracodawcy. Pracodawca na bieżąco nie kwestionował jego wpisów.

Dowód: polecenia wyjazdu służbowego – k. 66-86

B. M. jeździł w trasy od poniedziałku do piątku, w weekendy przebywał w domu. W podróży noclegi spędzał w kabinie samochodu.

Dowód: przesłuchanie powoda B. M. – k. 132-133 w zw. z k. 149-150

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (t.j. 2012. (...) z późn. zm.) kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Podróż służbowa kierowcy, to w myśl art. 2 pkt 7 ustawy, o jakiej mowa, w brzmieniu obowiązującym od 3 kwietnia 2010 r., a więc w całym okresie objętym sporem w niniejszej sprawie, to każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy:

- a) przewozu drogowego poza miejscowość siedziby pracodawcy lub
- b) wyjazdu poza taką miejscowość w celu dokonania przewozu drogowego.

W świetle powyższych regulacji powód wykonując przewozy drogowe na rzecz pozwanej pozostawał w podróży służbowej.

Przepis art. 77⁵ k.p. reguluje kwestie należności pracowników w związku z kosztami odbywanych przez nich podróży służbowych. W myśl art. 77⁵ § 1 i 2 k.p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową, przy czym wysokość oraz warunki ustalania tych należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, określa rozporządzenie.

Zgodnie z art. 77⁵ § 3 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 (a zatem innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawierają postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 (art. 77⁵ § 5 k.p.). Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2 (art. 77⁵ § 4 k.p.).

W okresie objętym sporem kwestię należności z tytułu podróży służbowych pracowników państwowych lub samorządowych jednostek sfery budżetowej regulowały: do końca lutego 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 z późn.zm.) i rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1990 z późn.zm.), a od 1 marca 2013 r. rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r. poz.167).

Zgodnie z § 2 pierwszego z wymienionych rozporządzeń (dotyczącego podróży zagranicznych) i § 3 drugiego z nich (dotyczącego podróży krajowych) z tytułu podróży, odbywanej w terminie i w państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi przysługiwały diety, zwrot kosztów przejazdów i dojazdów, noclegów, innych wydatków, określonych przez pracodawcę odpowiednio do uzasadnionych potrzeb. W myśl § 9 ust. 1 wskazanego wyżej rozporządzenia dotyczącego podróży zagranicznych za nocleg przysługiwał pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługiwał ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Wskazane regulacje nie znajdowały jednak zastosowania, gdy pracodawca lub strona zagraniczna zapewniły pracownikowi bezpłatny nocleg (§ 9 ust. 4 rozporządzenia). Ryczałt za nocleg regulowało też w § 7 ust. 2 wymienione wcześniej rozporządzenie z dnia 19 grudnia 2002 r. dotyczące podróży krajowych przewidując prawo do niego w przypadku nieprzedłożenia przez pracownika rachunku za nocleg w hotelu lub innym obiekcie świadczącym usługi hotelarskie i niezapewnienia takiemu pracownikowi bezpłatnego noclegu i określając jego wysokość na 150% diety.

Analogiczne do przytoczonych regulacji w zakresie ryczałtów za noclegi w podróży służbowej zawierają § 2 i § 16 ust. 1, 2 i 4 oraz § 8 ust. 3 w zw. z ust. 1 obowiązującego od 1 marca 2013 r. rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej. Zmianie w tym rozporządzeniu uległy jedynie kwoty limitów za podróże służbowe poza granicami kraju i wysokość diety krajowej (obecnie zgodnie z § 7 ust. 1 rozporządzenia 30 zł) warunkująca wysokość ryczałtu za nocleg na terenie Polski.

Powód wywodził prawo do ryczałtu za noclegi z przepisów wskazanych rozporządzeń podnosząc, iż nie sposób uznać za zapewnienie bezpłatnego noclegu umożliwienie spędzania tego noclegu w kabinie samochodu ciężarowego.

Kwestia taka była już przedmiotem zainteresowania Sądu Najwyższego. W uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., sygn. II PZP 1/14, Sąd ów stwierdził, iż zapewnienie pracownikowi - kierowcy samochodu ciężarowego, odpowiedniego miejsca do spania w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, co powoduje, że pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach i w wysokości określonych w § 9 ust. 1-3 tego rozporządzenia albo na korzystniejszych warunkach i wysokości, określonych w umowie o pracę, układzie zbiorowym pracy lub innych przepisach prawa pracy. Konieczność wydania uchwały przez powiększony skład Sądu Najwyższego powstała w związku z uprzednimi rozbieżnościami w orzecznictwie tego Sądu co do możliwości uznania za bezpłatny nocleg stworzonych przez pracodawcę możliwości spędzania odpoczynku nocnego w kabinach samochodowych. W obszernych wywodach zawartych w uzasadnieniu wskazanej uchwały Sąd Najwyższy wskazał m.in. iż przepisy unijne pozwalające na wykorzystanie przez kierowców okresów odpoczynków w pojeździe, którym poruszają się w podróży zawarte w ratyfikowanej przez Polskę w dniu 1 maja 1992 r. umowie (...) z dnia 1 lipca 1970 r. (Dz.U. z 1999.94. (...) z późn.zm.) i rozporządzeniu (WE) nr 561/06 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego nie regulują kwestii świadczeń związanych z pracą kierowców, nie można zatem w oparciu o nie uznawać za bezpłatny nocleg, o jakim mowa w zawartych w prawie krajowym regulacjach dotyczących podróży służbowych, noclegu w kabinie pojazdu. Zdaniem Sądu Najwyższego pojęcie „odpowiednie miejsce do spania” i „bezpłatny nocleg” nie mogą być utożsamiane. Polski prawodawca odnosi pojęcie „noclegu” do usługi hotelarskiej (motelowej), o czym świadczy nie tylko będący zasadą zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym (za usługi hotelarskie), ale także wysokość ustalonych limitów za noclegi. Usługa hotelarska obejmuje szerszy zakres świadczeń niż tylko udostępnienie „miejsca do spania”, w szczególności możliwość skorzystania z toalety, prysznicza, przygotowania gorących napojów itp., a także (ewentualnie) zapewnienie wyżywienia. Brak przedstawienia rachunku za usługi hotelarskie oznacza, że pracownik nie korzystał z hotelu, a wówczas zwrot kosztów noclegu zostaje ograniczony do 25% limitu stanowiącego ryczałt za koszty realnie ponoszone w czasie podróży, bez korzystania z usług hotelowych. Istota ryczałtu jako świadczenia kompensacyjnego polega na

tym, że świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywistego poniesienia kosztów i nie pokrywa w całości wszystkich wydatków z określonego tytułu (bo nie są one udokumentowane). Zdaniem Sądu Najwyższego, zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi (kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym) odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu ciężarowego, czyli wyposażenie samochodu w odpowiednie urządzenia (leżankę, klimatyzację, ogrzewanie itp.) pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, przy spełnieniu warunków określonych w art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/06, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Wywód Sądu Najwyższego zawarty w uzasadnieniu uchwały z dnia 12 czerwca 2014 r., został uzupełniony przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 września 2014 r., sygn. I PK 7/14, LEX nr 1515145 rozważaniami dotyczącymi sformułowania „bezpłatny nocleg”. W wyroku tym Sąd Najwyższy podkreślił, że regułą jest rozliczanie kosztów noclegu rachunkiem hotelowym, wyjątkiem, a zarazem alternatywą, jest wypłata przez pracodawcę ryczałtu. Sprowadzając wskazane przepisy do wspólnego mianownika Sąd Najwyższy zauważył, że pracodawca ma obowiązek ponieść koszty związane z noclegiem pracownika - kierowcy (w ściśle określonej lub ryczałtowej kwocie). Paradygmat ten wyznacza interpretację § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002r. dotyczącego kosztów podróży zagranicznych. Wyłączenie wskazane w tym przepisie nie może abstrahować od ogólnej reguły, którą jest pokrycie kosztów noclegu w warunkach hotelowych (obliczanych niekiedy ryczałtowo w sytuacji, gdy pracownik nie przedłoży rachunku za nocleg). Zdaniem Sądu Najwyższego powyższe oznacza, że uchylenie obowiązku pracodawcy następuje jedynie wówczas, gdy zapewnia on bezpłatny nocleg w warunkach hotelowych. Jasne jest przy tym, że nie koreluje z nimi nocowanie w kabinie samochodowej (nawet wyposażonej w liczne udogodnienia). W ocenie Sądu Najwyższego wnioskowanie to jest usprawiedliwione również wykładnią terminu „nocleg”. Zważywszy bowiem, że dotyczy on kierowcy znajdującego się w permanentnej podróży, zrozumiałe staje się, że pojęcia tego nie wypełnia tylko aspekt związany z zapewnieniem miejsca do spania. Nocleg w tym wypadku oznaczać powinien zapewnienie pełnego zestawu urządzeń i warunków zapewniających normalne funkcjonowanie organizmu ludzkiego. Nie chodzi zatem tylko o zapewnienie miejsca do spania, ale o takie warunki adaptacyjne, które zbliżone są do domowych, tak aby choć w części doszło do oddzielenia sfery zawodowej i prywatnej. Funkcji tej nie spełnia nocowanie w kabinie samochodu.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie akceptuje zaprezentowane powyżej stanowisko, iż noclegu w kabinie samochodowej nie można uznać za bezpłatny nocleg, o jakim mowa w § 9 ust. 4 powołanego rozporządzenia z 2002 r. dotyczącego kosztów podróży zagranicznych oraz aktualnie obowiązującego rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. Tym samym dla rozstrzygnięcia sporu w istocie bez znaczenia było, jak wysoki pozostawał standard kabiny samochodowej, w której powód spędzał noclegi. W ocenie Sądu za uznaniem niezależnie od standardu kabin warunków noclegowych w pojeździe za nieodpowiadające warunkom hotelowym, przemawiają nie tylko okoliczności wskazywane przez Sąd Najwyższy, a to chociażby brak odpowiedniego zaplecza sanitarnego. Pracownik musiał ponosić niedogodności związane z takim noclegiem – nabywanie, przewożenie, przenoszenie, pranie własnej pościeli czy sprząatanie kabiny pociągające zresztą za sobą dla niego także określone koszty.

Podzielenie przytoczonego wyżej stanowiska Sądu Najwyższego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa.

Jak wynika z art. 77⁵ § 5 k.p., przepisy aktów wykonawczych dotyczących rozliczania podróży służbowych znajdują zastosowanie w sytuacji, gdy wewnątrzzakładowe przepisy prawa pracy lub umowy o pracę nie regulują należności z tytułu takich podróży.

Pomiędzy stronami istniał spór co do obowiązywania w pozwanej spółce (...) wynagradzania. Przedstawiony zaś w sprawie przez pozwaną Regulamin wynagradzania wraz załącznikami regulował m.in. kwestię należności kierowców za podróże służbowe. Choć powód zaprzeczył, iż był zapoznawany z Regulaminem wynagradzania i w jego aktach osobowych brak oświadczenia o zapoznaniu się z tym regulaminem, to jednak z dowodów przeprowadzonych w sprawie wynika, iż regulamin taki w istocie obowiązywał i był podawany (wraz ze zmianami) do informacji pracowników poprzez wywieszanie na tablicy ogłoszeń znajdującej się w siedzibie pozwanej spółki, w której to siedzibie regularnie bywali też kierowcy. Był ona dla niech dostępny w dziale technicznym spółki. Jak wynika z

zeczności świadków A. U. (zawnioskowanego przez powoda), M. L. i prezesa zarządu C. S., pracownicy przy zatrudnieniu byli informowani o obowiązywaniu ww. regulaminu. Świadek A. U. zeznał co prawda, iż był zapoznawany podczas zatrudnienia z regulaminem pracy czy wynagradzania, nie wskazując, z którym konkretnie, jednak po okazaniu mu przez Sąd Regulaminu wynagradzania, wskazał, iż został z nim zapoznany w 2005r., kiedy rozpoczynał pracę w pozwanej spółce. Z zeznań świadka M. L. i zeznań C. S. wynika zaś, że zarówno Regulamin pracy jak i Regulamin wynagradzania były wywieszane na tablicy ogłoszeń. Świadek A. U., potwierdzając, iż taka tablica ogłoszeń w spółce była, nie był zaś w stanie potwierdzić, czy był tam wywieszony regulamin tylko dlatego, że co do zasady nie zapoznawał się z informacjami wywieszonymi na tej tablicy.

Sąd nie dał zatem wiary zeznaniom powoda w tej części, w której wskazał on, że nie wiedział o istnieniu Regulaminu wynagradzania oraz że nie był on wywieszony na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółki, skoro sprzeciwiały się temu dowody z zeznań świadków M. L., A. U. oraz z zeznań C. S.. Podobnie też osoby te nie potwierdziły, że powód (bądź jakikolwiek inny kierowca zatrudniony w spółce) był wynagradzany według stawki kilometrowej, co stawia zeznania powoda w niekorzystnym świetle.

Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od podania go do wiadomości pracowników w sposób zwyczajowo przyjęty w danym zakładzie pracy (art. 77² § 6 k.p.), a za taki sposób, w myśl przywołanych wyżej dowodów, w niniejszej sprawie należało uznać wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółki.

Pomimo jednak obowiązywania Regulaminu wynagradzania, wbrew stanowisku strony pozwanej, brak podstaw do przyjęcia, że w skład wypłacanych powodowi diet (oznaczanych w przelewach jako „delegacje”), wchodziły także ryczałty za noclegi. Nie wynika to z zeznań powoda, ani z zeznań świadków M. L. i A. U., przy czym pierwszy z tych świadków nie miał zupełnie wiedzy odnośnie rodzaju należności wypłacanych kierowcom z tytułu podróży służbowych, zaś drugi z tych świadków (kierowca), wskazał, iż otrzymywał jedynie wynagrodzenie i diety, bez ryczałtów za noclegi. Z samej treści Załącznika nr 1 do Regulaminu wynagradzania (części II – k. 109), obowiązującego w okresie spornym do momentu wprowadzenia Zarządzenia z dnia 28 stycznia 2013r., wynika też, że z tytułu podróży, odbywanej w terminie i państwie określonym przez pracodawcę, pracownikowi niezatrudnionemu na stanowisku kierowcy przysługuje zwrot poniesionych kosztów noclegu. Powyższego nie stosuje się, jeżeli pracodawca zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg. Pracownikom przebywającym w podróży służbowej w charakterze kierowców pracodawca zapewnia zaś bezpłatny nocleg w odpowiednio przystosowanej kabinie samochodowej. Z powyższych zapisów wynika, że pracodawca nie wypłacał kierowcom ryczałtu za noclegi w żadnej formie w związku z tym, iż zapewniał im bezpłatny nocleg w kabinie. Dopiero w Zarządzeniu z dnia 28 stycznia 2013r. (który mógł wejść w życie dopiero po dwóch tygodniach od wywieszenia na tablicy ogłoszeń w myśl art. 77² § 6 k.p.) wskazano, że ekwiwalent na utrzymanie kosztów pobytu za granicą, w tym, kosztów wyżywienia i noclegu zostaje ustalony dla wszystkich kierowców w równej wysokości odpowiadającej 40 Euro za każdy dzień pobytu poza granicami kraju, z tym zastrzeżeniem, iż w krajach: Słowacja, Czechy, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Litwa dzienna wysokość ekwiwalentu wynosi 57,50 zł. W szczególnie uzasadnionych wypadkach pracodawca może podnieść ekwiwalent na utrzymanie kosztów pobytu za granicą do 52 Euro. Oznacza to, że dopiero w 2013r. w skład kwoty z tytułu „delegacji” pracodawca wypłacał kierowcom także ekwiwalent na koszt noclegu.

Fakt, iż początkowo nie określono dla kierowców należności za ryczałty za noclegi nie oznacza to jednak, że powód nabył uprawnienie do otrzymania tego ryczałtu.

Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt K 11/15 orzekł, iż:

1) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców w związku z art. 775 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji,

2) art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. powołanej w punkcie 1 w związku z art. 775 § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. powołanej w punkcie 1 w związku z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 konstytucji.

Trybunał wskazał, że odesłanie zawarte w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców ma charakter kaskadowy, co jest niedopuszczalne w świetle obowiązujących zasad techniki prawodawczej. Trybunał zauważył, że zgodnie z § 157 Z. (...) Prawodawczej, nie odsyła się do przepisów, które już zawierają odesłanie, gdyż nie służy to podstawowemu celowi przepisów odsyłających, jakim jest potrzeba osiągnięcia skrótości tekstu lub zapewnienia spójności regulowanych instytucji prawnych. W ocenie Trybunału zastosowana przez ustawodawcę konstrukcja odesłania zawarta w art. 21 a ustawy- o czasie pracy kierowców w związku z art. 775 § 2, § 3 i § 5 kodeksu pracy oraz § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia (...) z 2013 r. nie tylko nie zapewnia spójności całej regulacji prawnej, ale wręcz przeciwnie – prowadzi do poważnych wątpliwości interpretacyjnych, czego wyrazem była radykalnie rozbieżna wykładnia przyjęta w wyrokach Sądu Najwyższego.

Podkreślenia jednak wymaga, że motywy orzeczenia Trybunału wyraźnie wskazują, że nie tylko odesłanie kaskadowe zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców stało się przyczyną oceny niekonstytucyjności zaskarżonych przepisów, ale również inne doniosłe względy związane z zasadą demokratycznego państwa prawa. Otóż Trybunał uznał że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, odsyłając do zasad ogólnych przewidzianych w kodeksie pracy – tj. art. 77⁵ § 3-5 k.p., nie uwzględnia specyfiki wykonywania zawodu kierowcy w transporcie międzynarodowym. Warunki i specyfika podróży służbowej pracowników administracji publicznej, czyli co do zasady niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych, są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym, która stanowi istotę tego zawodu, tj. miejsca, w których odbywa się nocleg, często sprawiają trudność z zapewnieniem warunków hotelowych. Regulacje zawarte w art. 77⁵ § 3-5 k.p. w założeniu dotyczą incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a zatem także incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Dalej Trybunał uznał, iż uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców podróży służbowej wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniającej specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, uznane zostały za pozorne, ponieważ sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Konstrukcja normatywna przyjęta w zakwestionowanych przez Trybunał przepisach doprowadziła do nieprzewidywalności skutków prawnych działań podjętych na ich podstawie przez ich adresatów, przez co naruszyła zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Pracodawcy w transporcie międzynarodowym, kierując się bezpośrednio obowiązującym art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego, ponosili nakłady finansowe, dostosowując samochody ciężarowe, tak aby zapewniały one „odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy” lub kupując samochody fabrycznie dostosowane do takiego odpoczynku. Uznawali przy tym, że jest to zapewnienie przez nich bezpłatnego noclegu, o którym mowa w § 9 ust. 4 rozporządzenia (...) z 2002 r. i § 16 ust. 4 rozporządzenia (...) z 2013 r., które zwalnia ich z ponoszenia kosztów noclegu oraz ryczałtów za nocleg w przypadku braku rachunku hotelowego. Dlatego Trybunał Konstytucyjny uznał, że z uwagi na treść art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006, oczekiwania pracodawców, iż zapewnienie odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodowej zwolni ich z ponoszenia kosztów noclegu kierowców, były usprawiedliwione.

Zdaniem Trybunału potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych – tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także

ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzenia i diet.

Po myśli art. 190 ust. 3 Konstytucji RP orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał Konstytucyjny może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego. Termin ten nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy, gdy chodzi o ustawę, a gdy chodzi o inny akt normatywny - dwunastu miesięcy. W przypadku orzeczeń, które wiążą się z nakładami finansowymi nie przewidzianymi w ustawie budżetowej, Trybunał Konstytucyjny określa termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego po zapoznaniu się z opinią Rady Ministrów.

W efekcie tej regulacji przepis uznany za niezgodny z Konstytucją nie traci automatycznie mocy obowiązującej. Traci ją na przyszłość i to od momentu publikacji wyroku w Dzienniku Ustaw. W związku z obaleniem konstytucyjności nie może on być stosowany i to zarówno w odniesieniu do zdarzeń z przeszłości, jak i przyszłych.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite stanowisko, co do tego, że przepis uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, nie może być stosowany przez sądy i inne organy w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału. Oznacza to konieczność rozpoznania sprawy z pominięciem już niekonstytucyjnego przepisu.

W tej sytuacji jedyną podstawę prawną dla świadczeń dotyczących rekompensaty za nocleg w podróży służbowej stanowi wewnętrzna regulacja pracodawcy, która w tym przypadku – zgodnie z normą art. 77⁵ k.p. – przewiduje możliwość zwrotu kosztów pobytu kierowcy za granicą, lecz nie przyznaje prawa do ryczałtu.

Sąd miał na uwadze także treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r., wydanego w sprawie I PK 300/15. W uzasadnieniu tego wyroku pominięto wiele przesłanek Trybunału Konstytucyjnego o charakterze aksjologicznym (np. naruszenie zasady zaufania obywateli do stanowionego prawa, zasady określoności prawa, ukształtowania sytuacji prawnej podmiotów w sposób nierówny bez uzasadnienia), skupiając się jedynie na zarzucie nieprawidłowego – kaskadowego odesłania w ustawie czasie pracy kierowców. Sąd Najwyższy nieprawidłowo przyjął, że „zanegowano prawo jednej grupy do uzyskania świadczeń związanych z podróżą służbową, gdyż kaskadowa regulacja tych uprawnień pozostaje w kolizji z art. 2 Konstytucji RP. Trybunał nie neguje samego prawa do rekompensaty, lecz podważa mechanizm jej ustalenia”. Tymczasem przywołane powyżej motywy orzeczenia Trybunału wskazują na wniosek zgoła przeciwny.

W późniejszym wyroku z 9 marca 2017 r. (I PK 309/15) Sąd Najwyższy już stwierdził, że nawet uregulowania zakładowe wyłączające zupełnie prawo do ryczałtu za nocleg w podróżach służbowych nie mogły zostać zastąpione treścią rozporządzeń dotyczących podróży służbowych, skoro ich prawne obowiązywanie zostało uchylone.

W konsekwencji Sąd uznał, iż pozwana nie miała obowiązku rekompensowania powodowi noclegu spędzonego w kabinie pojazdu w czasie odbywanych przez niego podróży. Dlatego w pkt I wyroku oddalono powództwo jako bezzasadne.

W pkt II zawarto orzeczenie o kosztach procesu, które co do zasady należały się stronie pozwanej, wobec brzmienia art. 98 § 1 k.p.c. Jednakże Sąd uznał, iż w sprawie zachodzą podstawy do zastosowania normy art. 102 k.p.c.

Na koszty procesu składają się koszty zastępstwa procesowego, których stawka - z uwagi na wartość przedmiotu sporu - wynosi 1.800 zł, co wynika z § 6 ust. 1 pkt 5 w związku z § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obowiązującego w chwili wniesienia powództwa.

Sąd ograniczył te koszty o połowę (do 900 zł), biorąc za podstawę przepis art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej

kosztami w ogóle. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", pozostawiając ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, Lex, nr 7366). Zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1974 r. w sprawie II CZ 223/73). O tym, czy w konkretnej sprawie zachodzi „szczególnie uzasadniony wypadek” decyduje także m.in. sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą sprawę. Jeżeli prowadzi ona proces w sposób niełojalny, np. przez usiłowanie wprowadzenia sądu w błąd, albo celowo dąży do przewleczenia procesu lub zwiększenia jego kosztów, to taka strona nie zasługuje na potraktowanie jej w uprzywilejowany sposób i na zwolnienie od zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r. w sprawie II CZ 210/73).

W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił okoliczność, że oddalenie powództwa nastąpiło po ogłoszeniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego, rzutującego wprost na podstawę prawną dochodzonego roszczenia, poprzez uznanie jej za niezgodną z Konstytucją RP. Dotychczas jednak powód popierał swoją argumentację kilkoma orzeczeniami, a w tym uchwałami, Sądu Najwyższego.

Z drugiej jednak strony Sąd musiał wziąć pod uwagę, że pełnomocnik strony pozwanej poczynił w tej sprawie określony nakład pracy. Wynika to z czasu trwania postępowania, uczestnictwa w rozprawach i składania pism procesowych. Dotychczasowe dochody osiągnięte przez powoda pozwalały poczynić oszczędności na poczet kosztów procesu, a zatem nakład pracy pełnomocnika winien zostać zrekompensowany choćby w połowie.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2.(...)

3. (...)

4. (...)

31.05.2017r.